



Niech Święta Wielkiej Nocy
będą wzorem duchowego
wzbogacenia i umocnienia dającego
radość, pokój i nadzieję.

Wszelkiej pomyślności Czytelnikom
„Kronikarza Prószkowskiego”

Życzą:

Burmistrz Prószkowa - Róża Malik

Radni

Pracownicy Urzędu Miejskiego w Prószkowie



Aktywizacja małych miejscowości Lokalnie nie znaczy mało

Program „Działaj lokalnie” to okazja, by w swojej małej miejscowości wywołać jakieś pozytywne zamieszanie. Rozmawiamy z Jadwigą Wójciak – prezeską Partnerstwa Borów Niemodlińskich, ośrodka zajmującego się przyjmowaniem wniosków w ramach tego wymienionego programu.

- *Jakie projekty w ramach programu „Działaj lokalnie” zostały ostatnio zrealizowane na państwa terenie?*

- Jeśli chodzi o edycję 2013, uzyskaliśmy dofinansowanie dla dziesięciu projektów. W ramach jednego z nich dorośli uczyli dzieci gotowania, inny polegał na rozbudowie moła na jednym ze stawów (do wędkowania), zaś w jeszcze innym młodzież wystawiała sztukę teatralną poświęconą miejscowości Strzeleczy. Był projekt (w gminie Tułowice) pozwalający rozwijać talenty muzyczne. Zrealizowano też taki, który polegał na ogrodzeniu placu zabaw. Ogólnie rzecz biorąc, wszystkie te projekty miały służyć rozwojowi społeczności wiejskich w aż 10 miejscowościach.

- *W których?*

- Były to: Strzeleczy, Tułowice, Sowin, Włoszczowa, Chróścina Opolska, Ciepłowice, Pogórze, Wrzoski, Ligota Prószkowska i Rzymkowice.

- *Które z projektów uważa pani za najciekawsze?*

- Tak naprawdę trudno wybrać ten najlepszy. Osobiście bardzo podobał mi się projekt zrealizowany przez gimnazjalistów ze Strzeleczy, którzy wystawili sztukę teatralną dotyczącą dziejów gminy. W humorystyczny sposób przekazali oni bardzo dużo ważnych informacji związanych z historią. Jednak podkreślam – wszystkie projekty były istotne. Tak naprawdę ich ważność należy rozpatrywać w odniesieniu do konkretnego miejsca i czasu – każdy jest realizowany w innym środowisku, wynika z odmiennych potrzeb i realizuje się go różnymi metodami.

- *Na razie zrealizowano projekty składane w ramach jednego naboru. Jesteście państwo przed kolejnym. Kiedy ma się on rozpocząć?*

- Wszystko wskazuje na to, że w kwietniu tego roku.

- *Jakie terminy będą obowiązywać?*

- Na przyjmowanie wniosków zostawiamy 30 dni. Wnioski te będą składane za pośrednictwem generatora on-line na stronie internetowej www.dzialajlokalnie.pl. Po miesiącu zostaną przedstawione wyniki i oceny; okaże się, kto otrzymał dofinansowanie, a kto będzie jeszcze musiał popracować nad wnioskiem, żeby wystartować w następnej edycji.

Dokończenie na stronie 2

Za zdrowie Pań!



To było święto! Panowie ze Żłinic stanęli na wysokości zadania i przygotowali z okazji Dnia Kobiet wyjątkowe widowisko. Na scenie pojawili się między innymi „Brzuchomówcy” w wielkich cylindrach, którzy bawili licznie zgromadzone panie. Mamy nadzieję, że zgodnie z tradycją poszczególne skecze zostaną przez panów zaprezentowane także podczas innych imprez gminnych. To warto powtórzyć. I to nie jeden raz.

Więcej na stronie 3

Warto myśleć



Uczniowie i nauczyciele Publicznego Gimnazjum w Prószkowie zorganizowali 22 marca nietypowe dni otwarte w swojej szkole. Pracownie, w których swoje umiejętności prezentowali gospodarze, stały otworem dla gimnazjalistów, uczniów prószkowskich podstawówek i ich rodziców, którzy tego dnia zdecydowali się odwiedzić placówkę. Tym, którzy wybiorą jako kolejny etap edukacji tę właśnie szkołę doradzano, jak przygotować niezbędne dokumenty.

Więcej na stronie 4

Aktywizacja małych miejscowości Lokalnie nie znaczy mało

Dokończenie ze strony 1

- *Jaki jest zasięg programu „Działaj lokalnie”?*

- Jest on realizowany przez 60 ośrodków w Polsce. Jesteśmy jednym z takich ośrodków. Są one wybierane przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności oraz Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce w ramach ogólnopolskiego konkursu. Zadaniem ośrodka takiego jak nasz jest przede wszystkim zgromadzenie środków finansowych pozwalających na ogłoszenie konkursu wniosków. Później już Akademia Rozwoju Filantropii pomnaża te środki.

- *Jakie projekty brane są pod uwagę w przypadku programu „Działaj lokalnie”? Ewentualnie które są preferowane?*

- Jeśli chodzi o nabór 2014 będziemy przyjmować wnioski na rzecz działań dla dobra wspólnego. To mieszkańcy mają zdecydować o jest tym dobrem wspólnym w poszczególnych miejscowościach. Oczywiście zgodnie z naszą strategią rozwoju zależy nam na projektach wykorzystujących zasoby naturalne i kulturowe do poprawy jakości życia.

- *A jak to wyglądało w poprzednim naborze?*

- Współpraca naszego ośrodka z zeszlorocznymi wnioskodawcami przebiegała bardzo dobrze. W wielu przypadkach udało się nawet osiągnąć więcej niż zostało założone. Oby ten pozytywny trend został utrzymany. Przy pierwszym naborze przyjmowaliśmy projekty każdego rodzaju. Wymóg był jedynie taki, że musiały one obejmować działania trwające minimum trzy miesiące, maksymalnie sześć. W tym roku również będziemy przyjmować wnioski praktycznie z każdej dziedziny, natomiast jeżeli staniemy przed koniecznością wybierania najlepszych z najlepszych, wówczas preferowane będą te wnioski, które dotyczą przyrody, historii i te, które będą realizowane przez młodzież.

- *Skoro jesteście państwo między pierwszym a drugim naborem, może miałyby pani jakieś rady dla tegorocznych wnioskodawców?*

- Warto, aby mieszkańcy danej miejscowości nie pisali projektów pod dostępne środki. Lepiej najpierw skupić się na potrzebach danego środowiska, a dopiero później sprawdzić, czy „Działaj lokalnie” jest właśnie tym programem, z którego można uzyskać wsparcie. Zdarza się, że te dwie rzeczy nie idą w parze, a wtedy szkoda, by ktoś niepotrzebnie się gymnastykował i modyfikował swoje potrzeby pod kątem środków.

- *Czy w związku z nowym naborem będą się odbywały jakieś spotkania organizacyjne?*

- W przypadku pierwszej edycji mieliśmy tego rodzaju spotkanie w każdej gminie, w tym roku wnioski będą przyjmowane tylko on-line. Poza tym każdy znajdzie w internecie bogatą instrukcję. Będziemy też mieli koordynatora programu „Działaj lokalnie”, dostępnego mailowo i telefonicznie. Udzieli on odpowiedzi na rozmaite pytania. Na pewno odbędzie się spotkanie inauguracyjne, jedno dla wszystkich gmin. Powiemy wtedy, jaką pulą środków będziemy dysponować, zaś wnioskodawcy z pierwszej edycji zaprezentują, co udało im się dokonać.

- *Czy pani zdaniem projekty te wypełniają tak jak należy założenia programu „Działaj lokalnie”?*

- Powiem najpierw, że projekty z pierwszej edycji można podzielić na dwie kategorie. Jedne z nich poświęcone były działaniom miękkim (warsztaty, spotkania, szkolenia, organizacja imprez), zaś drugie dotyczyły inwestycji (tu można wymienić stworzenie placu zabaw czy budowa moła). Osobiście preferuję projekty, w których inwestuje się bardziej w ludzi niż w miejsca. Myślę, że działania miękkie przynoszą większy efekt, jeśli chodzi o społeczność, jej integrację, rozwój pasji, pozyskiwanie umiejętności, które można później wykorzystać. Przykładem może być grupa mieszkańców Ciepłolowic – na początku nieformalna, obecnie na etapie rejestracji stowarzyszenia. Jednak nie ja oceniam wnioski, ale komisja, która kieruje się kryteriami oceny projektów w „Działaj Lokalnie”. Kryteria są wspólne dla wszystkich wnioskodawców.

- *Czy sądzi pani, że w przypadku najbliższego naboru zainteresowanie będzie większe niż poprzednio?*

- Myślę, że tak. Informacje na temat programu „Działaj lokalnie” są już

Ligota Prószkowska Finał projektu

Zakończył się projekt realizowany przez grupę młodych mieszkańców w sołectwa, przy wsparciu Stowarzyszenia „Nasza Wioska - Ligota Prószkowska” w ramach programu „Działaj Lokalnie”. Młodzież z sołectwa otrzymała grant w wysokości 6000 zł na zagospodarowanie części dawnego boiska sportowego. Dzięki tym funduszom, a także zaangażowaniu sił i czasu pomysłodawców przedsięwzięcia powstało w Ligocie Prószkowskiej miejsce sprzyjające integracji i aktywnemu spędzaniu

wolnego czasu. Miejsce ogniskowo-grillowe zostało wyposażone w stabilny ruszt i ławki, a część terenu została zagospodarowana na boisko.



Działaj lokalnie

Takie przedsięwzięcia nie tylko poprawiają estetykę wsi, ale także łączą różne pokolenia i środowiska. Już niebawem kolejna edycja konkursu – zachęcamy do udziału i inne sołectwa Gminy Prószków. Sukces Ligoty Prószkowskiej pokazuje, że

warto.

Dag

Prószków Porządki na stadionie

Zakończyła się wycinka drzew na miejskim stadionie – w dwóch etapach blisko sto topoli zostało usuniętych ze względu na zachowanie bezpieczeństwa w tym obiekcie. Pierwsze trzydzieści drzew zostało usuniętych w grudniu minionego roku, kolejne 60 w marcu br. Wszystkie były w tragicznym stanie.

- *Sadzone w latach 60. powinny po kolejnych 50 zostać wycięte dla bezpieczeństwa. Takie były opinie specjalistów. I faktycznie, gdy je ścinałmy okazało się, że są wewnątrz zupełnie spróchniałe. Pozostały na terenie stadionu dęby, zostaną też posadzone nowe drzewa, 70 sztuk – mówi Mariusz Staniów, dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu, któremu podlega stadion.*



rozpowszechnione w terenie. Już w pierwszej edycji konkursu było więcej wniosków niż środków. Mam nadzieję, że tak będzie i tym razem, bo to konkurencja motywuje wnioskodawców do lepszego przygotowania projektów.

Rozmawiał Bartosz Sadliński



Na żłniczkiej scenie wystąpili...Lolek i Bolek.



Impreza trwał przeszło dwie godziny, a zgromadzonym gościom dopisywały humory.



O takiej obsłudze imprezy panie z innych gmin mogą tylko pomarzyć.

Za zdrowie Pań!

Dokończenie ze str. 1

Wielu deprecjonuje Dzień Kobiet, mówiąc, że jest to święto komunistyczne. Panowie ze Żłnic postanowili wziąć byka za rogi. Przygotowali kabaret nawiązujący do słusznie minionego okresu.

W Żłnicach „partyjni działacze” spotkali się na zebraniu plenarnym zorganizowanym w Restauracji Antek. O tym, z jakiej okazji się spotkaliśmy przypominała dyskusja o kobietach ... „wyświetlana” w telewizorze marki „Rubin”. Rozmowy panów o paniach przerywane były kolejnymi toastami, którym towarzyszyła piosenka Edwarda Hulewicza: Za zdrowie pań, za zdrowie, szampana pijmy aż do dna, panowie! Za zdrowie pań, za zdrowie, jedyny toast, który niechaj wiecznie trwa.

Tradycyjnie już, panowie tego dnia wzięli na siebie obowiązek – ale i przyjemność – przygotowania spotkania dla pań ze Żłnic, Boguszyca i Chrzwowic. Podobnie, jak w poprzednich latach widać było dbałość o szczegóły, a zwłaszcza o charakterystyczne stroje i oryginalną scenografię. Motywem przewodnim było wcielenie się w role popularnych artystów, m.in. na żłniczkiej scenie pojawił się satyryk „Jan Pietrzak”, a wykonanie przez niego „Dziewczyny z PRL-u” spowodowało burzę oklasków. Mężczyźni pozostali w klimacie minionego systemu, w związku z czym mieli wręcz obowiązek wręczyć kobietom goździki i typowe dla dawnego okresu upominki. Żadna z pań nie opuściła restauracji bez czerwonego kwiatka i pończoch.

Wspomnienia Polski sprzed kilkudziesięciu lat powędrowały także w stronę bajkową. Bolek i Lolek wyglądali jak żywi (tzn. jak narysowani). Występ bez słów dał naśladowca słynnego mima, Ireneusza Krosnego. Panowie wcielali się również w role: Marcina Dańca (skecz z małym Marcinkiem, który „uświadamia” skąd się biorą dzieci), Jerzego Połomskiego („Cała sala śpiewa z nami”), Karin Stanek („Chłopiec z gitarą”) oraz zespołu Czerwone Gitary („Takie ładne oczy”). O tym, że „najwięcej witaminy mają polskie dziewczyny” również przypomniano. Nie zabrakło nawet wiersza socrealistycznego, przedstawiającego kobietę w kontekście pracy zawodowej.

- *Imprezę organizujemy co roku, raz w Żłnicach, raz w Boguszycach; teraz padło na nas* - mówi Paweł Piechaczek, radny gminy Prószków, który pełnił rolę prowadzącego imprezę.

- *Głównym organizatorem jest rada sołecka, ale sprawą zajęli się oczywiście sami panowie* - uśmiecha się sołtyś Żłnic, Maria Urbicka.

Na imprezie nie zabrakło przedstawicieli władzy, zaś część występów satyrycznych dotyczyła właśnie spraw samorządowych. Ze sceny padło wieszczcze zapewnienie, iż Urząd Miejski w Prószkowie zostanie przemianowany na Anna Rosa Magistrat, wszyscy zaś sołtysi rodzaju żeńskiego będą ubiegać się o reelekcję. Przypomniano też, że 99% ważnych stanowisk w gminie zajmują kobiety. Ten jeden procent to... plebania. Furorę zrobił „kurs tańca towarzyskiego”, gdzie na koniec okazało się, że w rolę nóg tancerki wcieliły się ręce. Cóż, podczas Dnia Kobiet wszystko może się zdarzyć.

Bartosz Sadliński

Nowa książka kucharska ks. Andrzeja Hanicha **SMAKI POLSKIE I OPOLSKIE**

Już w lipcu tego roku ukaze się kolejne wydawnictwo sygnowane przez proboszcza parafii pw. św. Jerzego w Prószkowie. Będzie to ciąg dalszy książki kucharskiej, zatytułowanej „Opolszczyzna w wielu smakach”, która została wydana w grudniu 2012 r. przez Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego. Pozycja ta została szybko stała się bestsellerem i błyskawicznie się rozeszła, trafiając nie tylko do mieszkańców regionu, ale także poza granice kraju.

Taki sukces nie mógł pozostać bez echa – redaktor wydawnictwa, ks. dr hab. Andrzej Hanich, profesor Instytutu Śląskiego w Opolu i proboszcz w Prószkowie k. Opola, zdecydował się przygotować i wydać własnym sumptem następną książkę kucharską, złożoną z podobnej liczby receptur, zebranych od praktyków gotowania z Opolszczyzny i innych regionów kraju, a nawet od Polaków rozproszonych po świecie, którzy przesyłali księdzu swoje propozycje kulinarne. W książce „Smaki polskie i opolskie” znalazły się receptury na potrawy proste, wyszukane i wykwiłne, receptury tradycyjne, bazujące na zdrowej, ekologicznej żywności, jak i przepisy nowsze, z użyciem składników przetworzonych, które tworzą obecny repertuar

kulinarny naszych domów. W ciągu dwóch lat redaktor zebrał kilka tysięcy receptur, z których wybrano 2500 – ich wybór powierzono praktykom i znawcom sztuki kulinarnej. Jednym kryterium była ocena, czy przepis został wypróbowany w praktyce domowej oraz czy receptura podana jest w sposób umożliwiający przyrządzenie potrawy nawet przez laika.

Przepisy zostały pogrupowane w 30 rozdziałach: przekąski, zupy i kremy, potrawy z mąki, ziemniaków, kaszy i ryżu, potrawy z cielęciny, potrawy z drobiu, potrawy z dziczyzny, potrawy z jagnięciny i koźlęcia, potrawy z wieprzowiny, potrawy z wołowiny, pasztety i klopsy, majonezy i sosy, potrawy półmieszne, potrawy rybne, potrawy z warzyw gotowanych i zapiekanych, potrawy z warzyw – sałatki, surówki, potrawy z grzybów, potrawy z jajek, tarty i pizze, ciasta, desery, ciastka oraz inne słodkości, drożdżowe wypieki i pieczywo niedrożdżowe, nalewki i inne napoje alkoholowe, potrawy wigilijno-bożonarodzeniowe, potrawy na święta wielkanocne, domowy wyrób wędlin, domowe przetwory, domowe lekarstwa i potrawy dla diabetyków.

Książka kucharska „Smaki polskie i opolskie”, licząca ok. 800 stron będzie wydana w formacie A4. Już w lipcu będzie można zamówić wydawnictwo u redaktora tej edycji. Planowany koszt – 65 zł.

Warto myśleć

Dokończenie ze strony 1

Gimnazjaliści pod opieką nauczycieli przygotowali pracownie przedmiotowe i tematy prezentacji tak, aby odwiedzający tego dnia szkołę nie tylko świetnie się bawili, ale także nauczyli się nowych rzeczy. Polonistka i nauczycielka WOS - Barbara Piwko zaaranżowała w klasie stół biesiadny, przy którym zasiadali goście, aby posłuchać wykładu o tym, jak popularne dzisiaj przyprawy, owoce i warzywa trafiły do naszych kuchni. Podczas zajęć, okraszonych anegdotami, przybyli tego dnia mieszkańcy Gminy Prószków smakowali pyszne wypieki.

- Głównym miejsce w każdym domu jest stół, mówimy o kulturze polskiego biesiadowania, a także o ciekawostkach związanych na przykład z drogą jaką ziemniak przeszedł od rośliny ozdobnej do podstawy wyżywienia – mówi Barbara Piwko.

Winnej sali grupa młodzieży pracowała nad tworzeniem oryginalnych ozdób wielkanocnych, techniką, która zaproponowała Anna Szmolke z III b. Między innymi to jej prace wezmą udział w Konkursie Wielkanocnym organizowanym przez Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach. Katecheta Tomasz Łabys i nauczycielka historii – Aneta Drąg wraz z uczniami klasy III a i III b pokazywali, w jaki sposób należy udzielać pierwszej pomocy.

- Pan Łabys tłumaczy na lekcjach przede wszystkim praktycznie, jak należy to robić, stawia nas w zaaranżowanych sytuacjach, które mogą się nam kiedyś przytrafić – mówi Marzena Wójcik z III a (na zdjęciu z koleżankami: Karoliną Szymaniec i Aleksandrą Krawczyk).

Edukacja dla Bezpieczeństwa to innowacja pedagogiczna, która zastąpiła dawne Przysposobienie Obronne i dała młodym ludziom narzędzie, które może faktycznie pomóc w sytuacjach krytycznych. Resuscytacja odbywała się przy dźwiękach „Stayin alive” zespołu Bee Gees – jak tłumaczy Tomasz Łabys to odpowiedni rytm dla wykonania właśnie tych zabiegów ratujących życie i gdy będzie potrzeba przeprowadzenia ich w realnej sytuacji zagrożenia przypomnienie sobie melodii pozwoli opanować stres związany z udzielaniem pierwszej pomocy. Goście, którzy 22 marca odwiedzili Publiczne Gimnazjum w Prószkowie mogli też poznać zaplecze technologiczne sal i zobaczyć, jak działają tablice multimedialne wykorzystywane w procesie edukacji.

Zimnice Wielkie Śląsk był ich inspiracją

Uczniowie Zespołu Szkół w Zimnicach Wielkich odnoszą sukcesy w konkursach regionalnych. W tej trudnej ścieżce wspiera ich polonistka – Jolanta Drwięga.

Ideą konkursu „Ze Śląskiem na ty” organizowanego przez Łubniański Ośrodek Kultury jest popularyzowanie wiedzy o kulturze i historii regionu, szczególnie środowisk wiejskich Górnego Śląska, a także promowanie i dokumentacja żywotności śląskich gwar i dialektów. Na XX Jubileuszowy Regionalny Konkurs napłynęło 171 prac. Jury rozstrzygnęło go w czterech kategoriach wiekowych: uczniów klas 1-4, uczniów klas 5-6, uczniów gimnazjów oraz uczniów szkół zawodowych, średnich, studentów i dorosłych. Wyłoniono w sumie 40 laureatów. Wśród nich pojawili się uczniowie zimnickiej szkoły: Laura Mross - kl.4 (tytuł pracy: „Przysiecka legenda o Brodaczu”), Julia Cebula - kl.5 (tytuł pracy: „Losy połtki i od niej Mutter”), Anastazja Szynol - kl.1 gimnazjum (tytuł pracy: „Korona zniwniołkował”). Laura Mross została również laureatką literackiego konkursu „Programu Niwki” w kategorii szkół podstawowych, który zorganizowało Regionalne Centrum Rozwoju Edukacji w Opolu.

Szkola z Zimnic Wielkich po raz pierwszy wzięła też udział w wojewódzkim konkursie „Śląsk - moja mała Ojczyzna, Schlesien - meine kleine Heimat” zorganizowanym w Gliwicach pod honorowym patronatem Śląskiego Kuratora Oświaty i Prezydenta Miasta. Trzecie miejsca wywalczyły Laura Mross i Anastazja Szynol.

Opiekunką zimnickich laureatek tych konkursów była pani Jolanta Drwięga - polonistka ucząca w Zespole Szkół w Zimnicach Wielkich. Jej również przypadła nagroda za najlepszy scenariusz z zakresu edukacji regionalnej w konkursie dla nauczycieli w „Programie Niwki”. Ślązaczka z Białegostoku - jak ją nazwali organizatorzy konkursu „Ze Śląskiem na ty”, z którym jest związana od 15 lat, stara się pielęgnować w swoich uczniach poczucie dumy wynikające z bogactwa kulturowego ziemi śląskiej. Podczas Gali Jubileuszowego Regionalnego Konkursu Literackiego „Ze Śląskiem na ty” doceniono ją jako opiekunkę wielu laureatów.



10 kwietnia 2014 r. odbędą się w Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie:

Eliminacje gminne do:

XX. Konkursu Recytatorskiego w języku niemieckim „Jugend trägt Gedichte vor“- „Młodzież recytuje poezję”.

7 maja br., także w stolicy naszej gminy, przeprowadzone zostaną eliminacje rejonowe, a wielki finał najlepszych recytatorów z całego województwa odbędzie się 5 czerwca br.

W konkursie biorą udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.





Złotniki

I Międzyprzedszkolna Olimpiada Sportowa

Soczi niedawno pożegnało olimpijczyków. Złotniki nie mogły być gorsze. 11 marca miejscowy Zespół Szkolno-Przedszkolny zorganizował Międzyprzedszkolną Olimpiadę Sportową. Najmłodszy nie rywalizowali wprawdzie w sportach zimowych, ale i tak było ciekawie.

W sali gimnastycznej wystąpili zawodnicy z trzech lokalnych przedszkoli (na zdjęciach od góry: z Górek, Boguszyc, a także samych Złotnik (gospodarze olimpiady). Ci pierwsi przywdziali niebieskie barwy, drudzy – białe, a trzeci – czerwone. Na szczęście pomiędzy drużynami nie doszło do zamieszek; kibicowanie było gorące, lecz towarzyszyło mu wzajemna tolerancja. Dzieci startowały w dwóch kategoriach wiekowych: trzy- i czterolatki oraz pięcio- i sześciolatki. Większość konkurencji sprowadzała się do biegu z różnymi przeszkodami i zadaniami po drodze. Raz było to przenoszenie piątek z jednego wiaderka do drugiego, kiedy indziej – schylenie się i przejście przez hula hop. W niektórych rozgrywkach uczestniczyli także nauczyciele. Nie brakowało też konkurencji rozwijających celność (rzut woreczkiem do wiaderka) czy pomagających utrzymać pionową postawę (marsz z woreczkiem na głowie).

Organizatorzy podjęli decyzję, iż w ostatecznym rozdaniu nie będzie wygranych czy przegranych. Wszyscy dostaną złote medale, jako iż każdy po równo promuje ruch fizyczny i rekreację. Warto przy tej okazji wspomnieć, że pierwsza Międzyprzedszkolna Olimpiada Sportowa została zorganizowana z myślą o akcji ministerialnej „Ćwiczyć każdy może”. Specjaliści alarmują: kiedy będziemy prowadzić siedzący tryb życia (niezależnie od wieku), o zdrowiu możemy w przyszłości zapomnieć. Zaś znane przysłowie mówi, że czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał. Głównym pomysłodawcą i koordynatorem zawodów była Anna Zamojska-Nocoń, nauczycielka z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Złotnikach. Imprezę poprowadził Mariusz Staniów, dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie. Jego gwizdek miał moc dyscyplinującą – był sygnałem do tego, by najmłodszy zatrzymali się czasem w swojej dziecięcej spontaniczności. Dyrektor OKiS pełnił też funkcję przewodniczącego komisji sędziowskiej. Zasiadli w niej ponadto: dyrektorzy placówek, które wystawiały swoich zawodników: Maria Chudala (Złotniki), Barbara Krawczyk (Górki) oraz Lidia Piechaczek – sołtyśka Boguszyc. Na otwarciu olimpiady pojawiła się także burmistrz Prószkowa - Róża Malik. Jak przystało na mieszkankę Złotników - kibicowała swoim. Nawet strój pani burmistrz był w kolorze czerwonym.

Bartosz Sadliński

Prószków

Mały sport - wielka radość

W sobotę, 15 marca br. w ramach Lokalnej Akcji Sportowej przy współpracy z Uczniowskim Klubem Sportowym „Błyskawica” oraz Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Prószkowie rozegrany został 3 Turniej Malucha. Podczas imprezy organizatorzy propagowali zasady gry „fair play” oraz zdrowy styl życia, wolny od nałogów i uzależnień.

Turniej przeznaczony jest dla uczniów klas I-III. W tym roku zgłosiło się 6 zespołów (36 zawodników) ze szkół podstawowych z Prószkowa i Boguszyc. Zdrowie to najlepsza inwestycja, wiedzą o tym uczestnicy zawodów, których nie trzeba było namawiać do udziału w zabawie. Sami zorganizowali się w drużyny i przy wsparciu rodziców dotarli na salę gimnastyczną. Ze względu na dużą liczbę drużyn, najpierw rozegrana została część eliminacyjna. Drużyny zostały podzielone na dwie grupy i po emocjonujących rozgrywkach (szczególnie w grupie II, gdzie o awansie zadecydowała dogrywka i rzuty karne) wyłonione zostały 4 zespoły walczące systemem "każdy z każdym" o medale i puchar. W całym Turnieju było

wszystko to, za co kochamy piłkę nożną: wspaniałe dryblingi, piękne strzały, bramkarskie parady i wiara w zwycięstwo. Mimo młodego wieku, wśród uczestników widać było, że piłka to to, co kochają najbardziej. Po 3 godzinach zmagania okazało się, że najlepsi są uczniowie klasy drugiej. Nie przegrali ani jednego meczu, a każdy wygrywał ze sporą przewagą. Dla klas trzecich była to ostatnia przygoda z Turniejem, ale pozostali zapewne wezmą udział w kolejnych spotkaniach.

Klasyfikacja końcowa Turnieju:

1. „Dzikie Tygrysy” (kapitan- Bartek Kaliński, Sebastian Weber, Adam Hankus, Michał Korpacz, Piotr Baron)(*zdj. nr 1*)
2. „Miliardy Goli” (k. Marcel Hennek, Igor Korpacz, Marcel Mąka, Tomek Szmolke, Rafał Zajączkowski, Dominika Popielarczyk)(*zdj. nr 2*)
3. „Orzeł Żłinice” (k. Marek Maciej, Kuc Łukasz, Smolin Mateusz, Cebula Ania, Panusz Paweł, Cygan Jakub, Nikolajczyk Tomek)(*zdj. nr 3*)
4. „BVB Polonia” (k. Łukasz Staniów, Kacper Mańkiewicz, Jakub Wieczorek, Szymon Tom, Maciek Dobranowski, Wiktor Modrzewski)
5. „Drużyna Murzyna” (k. Wicher Wiktoria, Kuszewicz Julia, Włodarczyk Karol, Ledwig Kamil, Olsok Michał, Wotzka Michał, Gordzielik Łukasz)
6. „Ciasteczkowe Potwory” (k. Kinga Kubiesa, Katarzyna Firlus, Hanna Góźdź, Dominik Wieczorek, Kamil Żakowicz).

Kazimierz Janczak



Scorpion Wytańczone nagrody

Formacja Tańca Nowoczesnego „Scorpion”, działająca w Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie uczestniczyła w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Nowoczesnego „Comania”, który odbył się 30 marca br. w Nowej Rudzie. Na początku miesiąca taneczna reprezentacja Prószkowa wzięła udział w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Nowoczesnego „Freestyle Dance” w Nysie.

Magdalena Kolman prezentuje zespół: - *Jesteśmy teraz w najgorętszym sezonie przygotowani do Mistrzostw Polski. W ramach kolejnej sportowej próby wzięliśmy udział w tym turnieju i zdobyliśmy wiele znaczących nagród. Czeka nas kolejne duże przedsięwzięcia, czyli Wojewódzki Przegląd Zespołów Tanecznych Dobrzeniu Wielkim i najtrudniejsze wyzwanie tego sezonu - Mistrzostwa Polski Disco i Street w Józefowie.*

Choreografka przyznaje, że zawsze po zdobyciu kolejnej nagrody na zajęciach pojawiają się nowi adepci sztuki tańca. Po sukcesach w Nowej Rudzie na trening przyszły kolejne cztery osoby.

- *Nie ograniczamy terminu dołączenia do grup. Jeśli jest taka potrzeba, douczamy nowych tancerzy, aby mogli jak najszybciej występować z całą grupą* - tłumaczy Magdalena Kolman.

Obecnie Formacja to kilka grup: Mini Scorpion, w którym tańczą przedszkolaki od 3 do 6 lat, Scorpion Hit – od 7 do 11 lat, Scorpion Juniorzy – od 12 do 15, Scorpion VIOP od 14 (to grupa, którą tworzą najdłużej tańczący w FTN) oraz Scorpion 30+. Tancerze tej ostatniej kategorii niebawem wystąpią na Przeglądzie Zespołów Tanecznych w Dobrzeniu Wielkim z układem „Retro” do muzyki z filmu „Wielki Gatsby”. W minionym roku zajęty na tym konkursie II miejsce. Scorpion VIP pracuje natomiast nad prezentacją artystyczną „Cybernetyka”, którą przedstawią na Mistrzostwach Polski pod koniec kwietnia.

Dagmara Duchnowska



Młode tancerki: Iga Wabińska (8 l.), Natalia Buszka (7 l.), Justyna Stępień (8 l.) i Patrycja Niespor (10 l.) z przyjemnością uczestniczą w zajęciach, chętnie występują na scenie, chociaż nie ukrywają, że przed każdym występem mają tremę. Co je motywuje? Patrycja: - Jestem coraz bardziej rozciągnięta i mogę pochwalić się bratu. Justyna: - Lubię wyjazdy, rywalizację, to, że zajmujemy wysokie miejsca. Natalia: - Ja lubię jak zdobywać pierwsze! Iga: - Takie ćwiczenia na pewno poprawiają kondycję.

COMANIA NOWA RUDA

I miejsce - złoty medal w kategorii formacje disco dance powyżej 15 lat za choreografię pt. „Cybernetyka” w wykonaniu grupy SCORPION SENIORZY

I miejsce - złoty medal w kategorii formacje disco dance 10-12 lat za choreografię pt. „Life” w wykonaniu grupy SCORPION JUNIORZY

I miejsce - złoty medal - w kategorii mini formacje disco dance do 9 lat za choreografię pt.

„Color Disco” w wykonaniu grupy SCORPION HIT w składzie: Justyna Łazik, Justyna Stępień, Iga Wabińska, Kasia Dąbrowska, Patrycja Niespor, Angelika Miensok, Natalia Buszka

I miejsce - złoty medal - w kategorii duety disco dance do 9 lat Justyna Stępień, Natalia Buszka

I miejsce - złoty medal - w kategorii duety disco dance 13-15 lat Ola Przybyła, Paweł Kolman

II miejsce - srebrny medal w kategorii mini formacje disco dance 13-15 lat za choreografię pt. „Scorpion VIP” w wykonaniu grupy SCORPION VIP w składzie: Ola Przybyła, Natalia Jurek, Kinga Gulej, Ola Łazik

III miejsce - brązowy medal w kategorii mini formacje disco dance 10 - 12 lat za choreografię pt. „Scorpion Red” w wykonaniu grupy SCORPION JUNIORZY w składzie: Wiktoria Wasyliak, Agata Kutkowska, Paulina Thiel, Laura Kutz, Lena Stolecka, Magda Kowalczyk



OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ TAŃCA NOWOCZESNEGO „FREESTYLE DANCE”, NYSA, 8 MARCA BR.

I miejsce - złoty medal w kategorii formacje street dance 12 - 15 lat za choreografię pt. „Power Disco” w wykonaniu grupy SCORPION JUNIORZY w składzie: Wiktoria Wasyliak, Agata Kutkowska, Paulina Thiel, Laura Kutz, Lena Stolecka, Magda Kowalczyk

I miejsce - złoty medal - w kategorii mini formacje disco dance do 11 lat za choreografię pt. „Color Disco” w wykonaniu grupy SCORPION HIT w składzie: Justyna Łazik, Justyna Stępień, Iga Wabińska, Kasia Dąbrowska, Patrycja Niespor, Angelika Miensok, Natalia Buszka

II miejsce - srebrny medal w kategorii formacje disco dance powyżej 15 lat za choreografię pt. „Terminator” w wykonaniu grupy SCORPION SENIORZY



OKiS Prószków Prace trwają

Rozpoczęte w minionym roku prace remontowe przy sali widowiskowej w Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie i wciąż trwają. Po remoncie zaplecza kuchennego oraz korytarzy przyszedł czas na dwie toalety. Odnowione i ciekawie zaaranżowane kolorystycznie odpowiadają standardom takich ośrodków, jak prószkowski dom kultury. Modernizacja była finansowana z budżetu Gminy Prószków. W planach są jeszcze prace w głównej części ośrodka, wszystko zależy jednak od finansów, jakie na tego typu prace będą dostępne.

- *Rozmawiamy z panią burmistrz na temat przebudowy sali widowiskowej tak, aby służyła nam przez kolejne lata bez problemu. Marzy nam się wykorzystanie dawnej reżyserki, w której moglibyśmy umieścić wszystkie urządzenia nagłaśniające, koordynację światłami. Wtedy też widzielibyśmy wszystko tak, jak publiczność, a nie, jak teraz, siedząc z tyłu sceny* – mówi dyrektor ds. kultury Joachim Konsek.

Prószków, Żłinice Sparing w Radzionkowie

Żacy klubu „Orzeł Żłinice” oraz trampkarze „Polonii Prószków” wyjechali na mecz do Radzionkowa, gdzie zmierzyli się z tamtejszą drużyną.

Trener Mariusz Suchecki z „Orła Żłinice” zaproponował, aby grupa najmłodszych piłkarzy wyjechała na mecz sparingowy do Radzionkowa (województwo śląskie). Atrakcją była także możliwość kibicowania piłkarzom Ruch Radzionków (III liga) w spotkaniu z drużyną „Skra Częstochowa”. W wyjeździe uczestniczyli najmłodszy piłkarz: żacy to rocznik 2006 i młodsi, a kadeci – 2000 i młodsi. W rozgrywkach nasze reprezentacje co prawda uległy gospodarzom, ale miały okazję poznać inny styl gry.

- Na Śląsku piłka nożna wygląda nieco inaczej, to jest dużo twardsza gra, inna taktyka – mówi Mariusz Staniów, dyrektor OKiS.

Niewątpliwą atrakcją był udział piłkarzy ze Żłinicy i Prószkowa w meczu III ligi. Żacy wyprowadzali drużynę „Ruchu Radzionków” na boisko, a sześciu kadetów przez cały mecz odpowiadało za podawanie piłek zza linii.

Nowe banknoty

Od poniedziałku 7 kwietnia 2014 w naszych kieszeniach zaczną pojawiać się banknoty ze zmienionymi zabezpieczeniami. Wszystko za sprawą Narodowego Banku Polskiego, który rozpoczął stopniowe wprowadzanie do obiegu banknotów ze zmodernizowanymi zabezpieczeniami. Zmiany będą dotyczyły banknotów o nominałach 10, 20, 50 i 100 zł, które będą zastępowały zniszczone lub uszkodzone banknoty wycofywane z obiegu w ramach standardowych operacji zasilających banki komercyjne w gotówkę. Wszystkie obecnie używane banknoty bezterminowo pozostaną prawnym środkiem płatniczym.

Zmiana zabezpieczeń jest operacją techniczną, bo chociaż obecnie polskie banknoty są fałszowane stosunkowo rzadko (około 8 fałszerstw na milion banknotów w obiegu), to postęp technologiczny, który dokonał się w ciągu ostatnich 20 lat w dziedzinie zabezpieczeń banknotów, wymaga przeprowadzenia takiej technicznej operacji.

- Jesteśmy już gotowy do zasilenia rynku banknotami ze zmodernizowanymi zabezpieczeniami, przeprowadziliśmy testy akceptacyjne wszystkich sorterów, w grudniu dostarczyliśmy profesjonalnym uczestnikom obrotu gotówkowego zmodernizowane banknoty w celu przeprowadzenia kalibracji urządzeń wymagających dostosowania, np. sortery, wplatometry, liczarki, dyspensery – mówi Sławomir Kusz z Opolskiego Oddziału NBP w Opolu. – Od zeszłego roku Narodowy Bank Polski przeprowadził intensywne szkolenia dla ponad pięciu tysięcy osób zajmujących się profesjonalnie obrotem gotówkowym oraz współpracuje z bankami komercyjnymi i firmami zajmującymi się obrotem gotówką. Ciągle jednak szkolimy kasjerów, policjantów i inne osoby, które zawodowo zajmują się gotówką – dodaje.

W pierwszych miesiącach zmodernizowane banknoty będą pojawiały się w naszych kieszeniach dosyć rzadko, bo stopniowo będziemy wprowadzali je na miejsce zużytych banknotów. Banknoty z nowymi zabezpieczeniami na pierwszy rzut oka będą podobne graficznie. Jednak jeśli położymy obok siebie stary i nowy - od razu zobaczymy różnice.

- Zmodernizowane banknoty będą jaśniejsze. Projekty graficzne nie uległy zmianie, ale zastosowanie nowych zabezpieczeń powoduje, że różnice pomiędzy banknotami nowej i dotychczasowej emisji będą widoczne. Najważniejsze zmiany, jakie spostrzeżą Polacy na zmodernizowanych banknotach, to odkryte pole znaku wodnego, wprowadzenie farby opalizującej i ulepszone zabezpieczenie recto-verso – tłumaczy Sławomir Kusz.

Warto także wiedzieć, że okres życia banknotów o niższych nominałach wynosi około 18 miesięcy, a wyższych nominałów – kilka lat, dlatego tyle właśnie potrwa cały proces zamiany. Ogółem pieniądź gotówkowy w obiegu łącznie z wartościami kolekcjonerskimi wynosi 124 518 mln zł.

- Ponieważ zastępować nowymi będziemy tylko te banknoty, które są zniszczone, a te wcześniejsze, które są w dobrym stanie, nadal będziemy wprowadzać do obiegu, to operacja wymiany wszystkich banknotów potrwać może nawet kilka lat - tłumaczy Sławomir Kusz z Oddziału Okręgowego NBP w Opolu.

Boguszyce Dom wszystkich pokoleń

Budynek położony nieopodal kościoła pw. Trójce Świętej w Boguszycach pełnił w swojej historii różne funkcje. **Przed wielu laty był typową zabudową gospodarczą – do tej pory w części obiektu są charakterystyczne sklepienia. Później w obiekcie powstała sala parafialna z zapleczem kuchennym i sanitarnym. Wtedy to właśnie, prócz tradycyjnej funkcji kościelnej, zaczęła pełnić rolę miejsca spotkań mieszkańców sołectwa.**

Trzy lata temu społeczność Boguszyce jako jedyna na terenie gminy nie miała własnej świetlicy.

- Kiedy zostałam sołtysem, to razem z panią Zofią Kasperek, naszą radną i mieszkańcami zaczęliśmy się zastanawiać, jak ten budynek zmodernizować – mówi Lidia Piechaczek, sołtyśka Boguszyce i dodaje: - Aby rozpocząć prace, na początku jednak musieliśmy sprawić, aby salka została wydzierżawiona przez gminę. Pani Burmistrz Róża Malik zgodziła się, a ksiądz proboszcz Józef Mikołajec poprowadził całą procedurę.

Gmina Prószków wydzierżawiła budynek na 20 lat. Obiekt wymagał przeprowadzenia prac remontowych – sołtyśka przyznaje, że wewnątrz głównej sali wyglądało nieciekawie: popękane ściany, nie odnawiane tynki. Pierwszym etapem było wycenienie niezbędnych prac: połączenie siatką pęknięć,

położenie regipsów, gładzi i malowanie ścian. W kwocie 22 800 złotych, które na remont przyznał samorząd Prószkowa ujęto także naprawę grzejników i zakup lamp oraz drzwi. Firma, która podjęła się remontu pracowała nawet w soboty i już w ciągu miesiąca oddała odnowione sale mieszkańcom wsi. Do sprzątania chętnie włączyła się grupa młodzieży, która wsparła sołtyśkę, Jadwigę Kubiczek i Hildegardę Stach.

- W minionym roku kupiliśmy też dwa piece, kuchenkę gazową, filizanki i termosy, wykonaliśmy blat na duży stół kuchenny – wymienia Lidia Piechaczek.

W obiekcie są obecnie – prócz kuchni i zaplecza sanitarnego – dwie sale: kominkowa i bilardowa, a także siłownia. Korzystają z nich różne pokolenia mieszkańców sołectwa: seniorzy i młodzież, swoje zajęcia prowadzi tutaj także szkoła języków obcych. Panie spotykają się na wspólnym pieczeniu kołacza, dzieci mają swoje bale, a ich rodzice – zabawy.

O przywróceniu stołowi bilardowemu odpowiedniego stanu zadbał mąż pani sołtyśki – Joachim Piechaczek. Jak przyznaje szefowa wsi, na jego pomoc zawsze może liczyć. W sali bilardowej stoją również „piłkarzyki” i stół do ping-ponga.

- Jeszcze siłownia czeka na swoją kolej, tutaj też musimy przeprowadzić remont, chociaż pomieszczenie to jest wciąż użytkowane – mówi sołtyśka Boguszyce.



BURMISTRZ PRÓSZKOWA PODAJE DO WIADOMOŚCI PUBLICZNEJ

informację o numerach oraz granicach stałych i odrębnych obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, lokalach obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, o możliwości głosowania korespondencyjnego przez wyborców niepełnosprawnych oraz wskazanie, które z obwodowych komisji wyborczych są wyznaczone dla przeprowadzenia głosowania korespondencyjnego w wyborach do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 25 maja 2014 roku.

Numer obwodu głosowania	Granice obwodu	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	Chrzążczyce, Folwark, Górki	Chrzążczyce, ul. Opolska 32, Salka parafialna
2	Prószków, ul. Daszyńskiego, ul. Osiedle Leśne, ul. Akacyjowa, ul. Lipowa, ul. Sportowa, ul. Powstańców, ul. Ogrodowa, ul. Wiosenna, ul. Partyzancka, ul. Rudnicka, ul. Piaskowa, ul. Parkowa, ul. Grunwaldzka, ul. Osiedle, ul. Pomologia, ul. Zawadzkiego, ul. Zamkowa z wyłączeniem nr 2 i 8	Prószków, ul. Daszyńskiego 6, Ośrodek Kultury i Sportu Lokal dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych Siedziba obwodowej komisji wyborczej właściwa dla głosowania korespondencyjnego
3	Ligota Prószkowska	Ligota Prószkowska, ul. Szkolna 25, Publiczna Szkoła Podstawowa
4	Boguszyce, Chrzowice, Żlinice	Boguszyce, ul. Opolska 17, Zespół Szkolno-Przedszkolny
5	Zimnice Wielkie, Zimnice Małe	Zimnice Wielkie, ul. Opolska 47, Świetlica wiejska Lokal dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych
6	Winów	Winów, ul. Szkolna 14, Świetlica wiejska Lokal dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych
7	Przysiecz	Przysiecz, ul. Opolska 20, Sala wiejska
8	Złotniki, Nowa Kuźnia	Złotniki, ul. Opolska 40, Świetlica wiejska
9	Prószków, ul. Zielona, ul. Polna, ul. Szpitalna, ul. Stara Kuźnia, ul. Młyńska, ul. Krasickiego, ul. Słoneczna, ul. Stawowa, ul. Kasztanowa, ul. Opolska, ul. Zamkowa nr 2 i 8, ul. Kopernika, ul. Szkolna, ul. Kościuszki, ul. Korfantego, ul. Eichendorfa, sołectwo Jaśkowice	Prószków, ul. Zamkowa 2, Sala Gminnego Zarządu TSKN Prószków
10	Dom Pomocy Społecznej, ul. Zamkowa 2 i 8	Dom Pomocy Społecznej Prószków, ul. Zamkowa 8

Głosowanie odbywa się bez przerwy od godziny 7.00 do 21.00 w dniu 25 maja 2014 r.

1 kwietnia 2014 roku pożegnaliśmy

Panią Marię Mrohs
z *Zimnic Małych*
Najstarszą mieszkankę Gminy Prószków.

Odeszła od nas w wieku 104 lat.

Praktyki w Hünfeld

Osoba pełnoletnia, która nie ukończyła 30 roku życia może udać się na płatną praktykę do partnerskiego miasta Hünfeld w Niemczech, połączonej z nauką języka niemieckiego. Praktyka rozpocznie się w czasie: od 28.07.2014 do 05.09.2014 i może trwać od dwóch do trzech tygodni. Praktykant będzie pracował w zakładzie zieleni miejskiej i wykonywał prace związane z pielęgnacją terenów zielonych. Zakwaterowanie w rodzinie niemieckiej, która w czasie wolnym pokaże praktykantowi miasto i okolice.

Osoby zainteresowane praktyką proszone są o dostarczenie do 22.04.2014 r. do Urzędu Miejskiego w Prószkowie listu motywacyjnego i życiorysu w języku niemieckim. Warunkiem uczestnictwa w praktykach jest dobra znajomość języka niemieckiego. W drodze losowania zostanie wyłoniona osoba, która pojedzie do Hünfeld.

W razie pytań osobą do kontaktu jest Aneta Lissy-Kluczny tel. 77 4013 718.